

# Historycy w dyskusji? - o konferencji raz jeszcze

Data publikacji: 31.03.2008 0:00

□

W piątek w Śląskim Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości odbyła się konferencja prasowa, podsumowująca realizację projektu „Śląsk Cieszyński: Historia i współczesność we wspólnej Europie”. Jak przekonywali organizatorzy, Związek Komunalny Ziemi Cieszyńskiej i Regionalna Rada Rozwoju a Spółprace z Trzyńca, projekt ma podkreślać wspólnotę naszej polsko-czeskiej historii oraz podjąć próbę wspólnej oceny wybranych zdarzeń z historii Śląska Cieszyńskiego, przeprowadzoną przez polskich i czeskich historyków.

– Śląsk Cieszyński może być ostatnim regionem na granicy czesko-polskiej, który nie dopracował się wspólnej historii. Właśnie dlatego zorganizowaliśmy ten projekt, żeby zbliżyć historyków z polskiej i czeskiej strony.– mówił Bogdan Kasperek, naczelnik biura Związku.

Czy jednak projekt spełnia swój cel priorytetowy? Można się było o tym przekonać na konferencji naukowej, zorganizowanej przez Muzeum Śląska Cieszyńskiego w ramach działań przewidzianych w projekcie. Na konferencję zaproszono czterech historyków z Polski i Czech. Rozpoczęto wykładem Dana Gawreckiego z Uniwersytetu Opawskiego, który przedstawił proces kształtowania się Śląska i formowania granic do 1918 r. O tożsamości narodowej w tym okresie mówił natomiast Janusz Spyra z Muzeum Śląska Cieszyńskiego. O ile D. Gawrecki mówił, jak tworzył się i integrował Śląsk Cieszyński, to trzeci wykładowca, Miłosz Skrzypek, przedstawił dezintegrację tego regionu – okres po 1918 r. W czasie konferencji zabrakło jednak rzeczowej dyskusji. Kontrowersje wzbudził jedynie ostatni wykład, Jakuba Grygara z Pragi, który mówił, jak kształtowało się i „mieszało” poczucie tożsamości w tym regionie. Używał przy tym określenia „pamięć tożsamościowa”, a w jaki sposób owa pamięć powstawała, zmieniała się i „mieszała”, ukazywał na przykładzie analizy tekstów piosenek Jaromíra Nohavicy i grupy „Blaf”.

Głębszej dyskusji oraz próby wypracowania wspólnej oceny wydarzeń zabrakło być może dlatego, że na konferencji adresowanej do nauczycieli, historyków, pasjonatów historii i samorządowców, osób było niewiele. Po wygłoszeniu wykładów w czasie przeznaczonym na pytania i dyskusje głos zabrał Václav Laštuvka z czeskiego biura Euroregionu, który słusznie zwrócił uwagę na to, że co prawda wiele mówi się o polsko-czeskiej współpracy i porozumieniu, ale brakuje konkretnych działań.

Elżbieta Przyczko